

**ROMANTYCZNI SZALEŃCY Z GŁOWAMI W CHMURACH  
CZY ŚMIAŁKOWIE UPARCIE DAŻĄCY DO CELU?  
– ANALIZA PORÓWNAWCZA MARZEŃ DZIECI Z BIHARAMULO (TANZANIA),  
LAARE (KENIA) ORAZ CZAPLINKA (POLSKA)**

Michalina Kasprzak, [michalina.kasprzak@amu.edu.pl](mailto:michalina.kasprzak@amu.edu.pl),  
Beata Latos, [latos.bee@gmail.com](mailto:latos.bee@gmail.com),  
Jonasz Pawlaczyk, [jonaszpawlaczyk@wp.pl](mailto:jonaszpawlaczyk@wp.pl)  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Ul. Wieniawskiego 1, 60-712 Poznań



**STRESZCZENIE**

Celem referatu jest przedstawienie marzeń uczniów wybranych szkół: w Biharamulo (Tanzania), Laare (Kenia) oraz Czaplinku (Polska). Analiza badań powstała w oparciu o wypowiedzi uczniów na temat wykonanych fotografii. Autorskie zdjęcia dzieci i młodzieży były materiałem pomocniczym i wywoławczym do przeprowadzenia wywiadów na temat tego, jakie są marzenia uczniów. Obraz stanowił medium komunikacji i współpracy między studentami a dziećmi i młodzieżą. Wnioski z badań koncentrują się głównie na różnicach i podobieństwach międzykulturowych.

**Słowa kluczowe:** dzieci, marzenia, młodzież, projekt fotograficzny, różnice międzykulturowe.

**Romantic madmen with their heads in the clouds or daredevils stubbornly pursuing the goal? - Comparative analysis the dreams of children with Biharamulo (Tanzania), Laare (Kenya) and Czaplinek (Poland).**

**ABSTRACT**

The aim of the presentation is to show the dreams of Biharamulo's, Laare's and Czaplinek's students. The analysis of the research was made on the basis of pupils' answers to questions concerning made by them photographs. The taken pictures were the ground to perform an interview directly relevant with children's dreams. The pictures were a link between students and pupils that gave a possibility to get to know the children's world. The conclusions of the research are mostly concentrated on distinctions and affinities interculturals.

**Keywords:** children, dreams, youth, photo project, intercultural difference;

Człowiek, jako byt biokulturowy – zarazem biologiczny: korzystający z cech fizycznych, wyznaczających ogólne cele i ramy zachowań, jak i kulturowy: rozumny, twórczy, przejawiający perspektywistyczne myślenie – jest istotą niezwykle złożoną, której zachowania i cele nie są odgórnie zaprogramowane. Funkcjonowanie człowieka w przestrzeni społecznej wynika zarówno z dostosowywania się do pragnień i dążeń środowiska ludzkiego, które wychowuje i oddziałuje na młode pokolenie, jak i indywidualnych pragnień i emocji, często sprzecznych z postawami powszechnie akceptowanymi w społeczeństwie<sup>1</sup>. Człowiek dorosły aktywnie kreuje własne kompetencje kulturowe będące wynikiem nie tylko obserwacji i imitacji zachowań innych, ale także wzbogacenia kapitału kulturowego o nowe treści. Natomiast dziecko, jako nie-dojrzała psychicznie i fizycznie jednostka społeczna, jest niezwykle podatne na wpływy „przewodników”, czyli innych osób, które, nie zawsze świadome swojej odpowiedzialnej roli, przekazują świat widziany z ich perspektywy. O byciu w kulturze w ogólnym znaczeniu pisał m. in. Marian Golka, według którego jest to „posiadanie wewnętrznych dyspozycji do rozumienia wzorów kulturowych i wynikających z nich zachowań ludzi, jak też rozumienia wytworów kultury wraz z umiejętnością ich wytwarzania i przetwarzania”<sup>2</sup>, zatem nieograniczania wolności jednostki oraz jej możliwości względem myślenia i działania kreatywnego czy wręcz innowacyjnego. Rozwój kulturowy jest możliwy m. in. dlatego, że dzieci

1 D. Matsumoto, L. Juang, *Psychologia międzykulturowa*, Gdańsk 2007, s. 26-39.

2 M. Golka, *Socjologia kultury*, Warszawa 2013, s. 144.

nie kopiuja dosłownie wszystkich zachowań zaobserwowanych w społeczeństwie, lecz mniej lub bardziej dostosowują je do własnych przekonań i indywidualnych potrzeb. W związku z tym możliwe jest wyjście poza strefę obserwowanej na co dzień rzeczywistości i rozpoczęcie działań w strefie wyobrażeń, gdzie abstrakcyjne myślenie jest kluczem do kreowania nowej rzeczywistości, a życie jednostki jest bardziej wartościowe dzięki podejmowaniu nowatorskich inicjatyw.

Marzenia dzieci i młodzieży odgrywają zasadniczą rolę w kształtowaniu ich osobowości, ponieważ nie tylko pozwalają wyobrazić sobie życie o lepszych perspektywach, w poczuciu bycia spełnionym, ale także motywują do podejmowania sprecyzowanych, konkretnych działań, których realizacja – w uznaniu marzycieli – zapewnia osiągnięcie zamierzonego celu<sup>3</sup>. Dziecięce marzenia są więc podstawą wchodzenia w dorosłość młodego człowieka nie tylko w ujęciu motywującym do działań wielopłaszczyznowych, ale także rozwojowym – pozwalającym na wykazywanie postawy o szerokich horyzontach myślowych. Podejmując w badaniach kwestię marzeń dzieci i młodzieży z dwóch kontynentów, należało zatem dostosować je do warunków naturalnego otoczenia w każdym z państw. Wykorzystując w badaniach metodę jakościową, zakres rzetelności i wiarygodności założonego celu badawczego był bardziej precyzyjny, gdyż istniała możliwość poznania problemu badawczego, czyli w efekcie ukazanie marzeń dzieci – uczniów ze szkół w Biharamulo, Czaplinku i Laare – takimi, jakie są. Następnie badacze mogli poddać je analizie porównawczej, by wskazać ich międzykulturowe różnice i podobieństwa<sup>4</sup>.

Badania zostały zrealizowane w okresie wrzesień – listopad 2014 r. Przeprowadzili je studenci różnych kierunków i specjalności Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, będący członkami Koła Naukowego Edukacji Międzykulturowej: Michalina Kasprzak (Tanzania: Biharamulo oraz Polska: Czaplinek), Beata Latos (Kenia: Laare oraz Polska: Czaplinek), Jonasz Pawlaczyk (Tanzania: Biharamulo oraz Polska: Czaplinek) i Michał Szulc (Tanzania: Biharamulo). W każdym z państw badanie miało taki sam charakter, lecz ze względu na uwarunkowania kulturowe – inną dynamikę. Badaniem łącznie objęto 33 osoby, zarówno dziewczyny, jak i chłopców, w wieku 10-16 lat, dobranych w sposób losowy, będących uczniami lokalnych szkół. W Biharamulo oraz Laare badacze posługiwali się językiem angielskim (który jest drugim językiem urzędowym w Tanzanii oraz Kenii), jednak ze względu na rzetelność przeprowadzanych badań w obu państwach istniała możliwość odbycia wywiadu z miejscowym tłumaczem języka urzędowego (suahili). W Czaplinku (Polska) wywiady przeprowadzane były w ojczystym języku. Miasta, w których przeprowadzone zostały badania, były możliwie najbardziej zrównane pod względem jakościowym, a zatem były to mniejsze miejscowości nie prowadzące rozbudowanej gospodarki turystycznej<sup>5</sup>.

W badaniach wykorzystano technikę wywiadu wywołanego przez obraz, a konkretnie przez fotografię. Połączenie metody wizualnej – fotografii – z wywiadem pozwalało na dokładniejsze zrozumienie marzeń dzieci i młodzieży w kontekście etnograficznym<sup>6</sup>. W związku z charakterem badania oraz w celu wykorzystania potencjału dzieci i młodzieży w skład czynności poprzedzających badanie włączona była część wprowadzająco-informująca, dotycząca istoty projektu, uzyskanie zgód na badanie, a także krótki instruktaż obsługi aparatu i wykonywania zdjęć (indywidualnie z każdym uczniem) w każdej ze szkół<sup>7</sup>. Wywiad obejmował 11 pytań ogólnych, z którymi osoby badane zapoznawały się podczas spotkania organizacyjnego. Następnie każde z dzieci i młodzieży otrzymywało aparat na jeden dzień, a jego zadaniem było wykonanie fotografii na 5 wybranych tematów z listy. Kolejnego dnia projektu badacze spotykali się indywidualnie (lub dodatkowo z tłumaczem) z osobami badanymi i przeprowadzali wywiady z dziećmi i młodzieżą na podstawie zrobionych fotografii, ale także w oparciu o wszystkie pytania z kwestionariusza wywiadu, do których – w zależności od odpowiedzi osób badanych – badacze mogli zadawać pytania pomocnicze, które nie służyły nakierowaniu osoby badanej na daną kwestię, ale koncentrowały się wyłącznie na rozbudowaniu wypowiedzi. W niektórych przypadkach (zwłaszcza starszych uczniów ze szkół w Biharamulo i Laare) przeprowadzany był wywiad wywołany przez fotografię, a na pozostałe pytania z kwestionariusza wywiadu badani odpowiadali pisemnie, jednak badacze zawsze mieli możliwość pogłębienia pytania. W większości wywiady były nagrywane, jednak w sytuacjach kiedy nie było to możliwe, były one spisywane na bieżąco przez badaczy<sup>8</sup>. Zachowaniu naturalności odpowiedzi badanych sprzyjała obecność badaczy jako obserwatorów uczestniczących w codziennym życiu dzieci i młodzieży. Przeprowadzone w ten sposób badania w terenie umożliwiały w największym stopniu poznanie dzieci i młodzieży oraz zbudowanie i wzmocnienie

3 S. Pink, *Einografia wizualna. Obrazy, media i przedstawienie w badaniach*, Kraków 2009, s. 58-60.

4 T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001, s. 267-284.

5 Por., R. Vordbich, *Plemienna i postplemienna Afryka. Koncepcje i postaci wspólnoty w dawnej i współczesnej Afryce*, Poznań 2012, s. 329-332.

6 U. Flick, *Projektowanie badania jakościowego*, Warszawa 2011, s. 162-164.

7 D. Jemielniak, *Badania jakościowe. Podejścia i teorie*, Warszawa 2012, s. 23-33.

8 Tamże, s. 158-177.

kontaktów interpersonalnych. Wobec tego badania terenowe miały korzystny wpływ na zrozumienie faktów i informacji podawanych w wywiadach<sup>9</sup>.

W Laare w Kenii badanie obejmowało 10 dzieci w wieku 10-16 lat. Badaczem była Beata Latos, pracująca przez półtora miesiąca jako wolontariuszka w placówce zajmującej się projektem *Adopcja na odległość*. Młodzi Kenijczycy, z którymi współpracowała badaczka, byli włączeni w projekt, którego głównym założeniem jest pomoc najuboższym dzieciom poprzez umożliwienie im uczęszczania do szkoły. Adoptowani, dzięki pomocy zagranicznych sponsorów, mają możliwość rozpoczęcia lub kontynuacji nauki, która w Kenii wiąże się z regularnymi opłatami. W placówkach edukacyjnych dzieci dostają codziennie dwa posiłki, co dla części z nich jest jedynym pożywieniem w ciągu dnia. Adopcja na odległość jest formą materialnej i duchowej pomocy, która nie ogranicza się wyłącznie do wspomagania sierot czy pórsierot, ale dotyczy także dzieci, których rodzice żyją, ale nie są w stanie zapewnić im edukacji i wyżywienia. Badanymi były osoby, których prawidłowy rozwój psychofizyczny jest zahamowany przez niedożywienie. Badaczka, przebywając wśród miejscowej ludności w Laare, niejednokrotnie była świadkiem istniejącego rozdziewu pomiędzy założeniami prawnymi a praktykowaniem obrony praw człowieka. Krzysztof Czubochoa w książce *Separatyzm etniczny w dobie praw człowieka – nowe wyzwanie dla państwa narodowego i społeczności międzynarodowej* pisze: „Państwa chcą przynależeć do wspólnoty cywilizowanych narodów, a zatem nie mogą z zasady odrzucać praw człowieka. Jednakże przyjęcie traktatów z zakresu praw człowieka w wielu państwach pozostaje tylko fasadą, za którą nie kryją się konkretne działania. Brakuje mechanizmów implementacyjnych i kontroli stanu przestrzegania praw człowieka”<sup>10</sup>. Pomimo, iż uczyniono już wiele dla poprawy warunków życia w Afryce, w wielu miejscach, w tym również w Kenii, prawa człowieka są nadal nagminnie łamane, co jest szczególnie dotkliwie w przypadku dzieci jako istot bezbronnych. Ciężka sytuacja materialna i rodzinna oraz trudne wczesne dzieciństwo niejednokrotnie odbijają się w wypowiedziach badanych, ich dążeniach, potrzebach, ambicjach<sup>11</sup>.

W czasie wywiadu dzieci i młodzież byli proszeni m.in. o wskazanie największego marzenia oraz zawodu, które chcieliby wykonywać w przyszłości. Wszystkie osoby badane w Laare łączyły te dwa pytania w jedno, nie rozróżniając ich. Najczęściej podawane odpowiedzi, jeśli chodzi o przyszły zawód (i jednocześnie największe marzenie), to wykonywanie zawodu nauczyciela – trzech badanych, pilota – również trzech badanych oraz lekarza – dwóch badanych. Badani często nie byli pewni swojego wyboru i wskazywali na kilka opcjonalnych rozwiązań, rozważając m. in. także zostanie dziennikarzem, prawnikiem, inżynierem, zakonnicą, księdzem. Charakterystyczne dla tego pytania było to, że uczestnicy w głównej mierze nie potrafili wykonać ilustrującej to marzenie fotografii. Spowodowane było to faktem, iż prawie żadne z nich nie znało osobiście przedstawiciela zawodu, który chciałoby wykonywać w przyszłości. Należy to rozpatrywać pod kątem rozwojowym, ponieważ marzenie o byciu nauczycielem nie oznaczało jednocześnie chęci skopiowania postawy znanego dziecku nauczyciela – stąd uczestnicy twierdzili, że zdjęcia takiej osoby wykonać się nie da. Pojęcie o życiu, pracy i funkcjonowaniu osoby wykonującej wymarzony dla dzieci i młodzieży zawód zostało pozyskane z mediów czy powszechnie opowiadanych historii. Badani nie znając osobiście osób, którymi chcieliby zostać w przyszłości, wyobrażali sobie ich życie jako dostatnie, pełne szczęścia i wieloaspektowego zadowolenia. Podczas uzasadnienia swojego wyboru aż 50% badanych wskazało na respekt, którego można doświadczyć, wykonując dany zawód. Natomiast 60% badanych w swoich wypowiedziach nawiązywało do bogactwa, które chcieliby osiągnąć w przyszłości. Wybierane przez dzieci i młodzież zawody są aktualnie jednymi z najbardziej opłacalnych w Kenii. W przypadku osób świeckich gwarantują wynagrodzenie pozwalające na założenie i utrzymanie rodziny. Chęć aktywnego udziału w utrzymaniu obecnych członków rodziny, nawet po założeniu nowej, własnej rodziny, zadeklarowało 30% badanych. Ponadto wśród dziecięcych odpowiedzi pojawił się strach przed bezrobociem, determinujący rozważny wybór zawodu. Wypowiedzi odnoszące się do chęci pomocy innym były licznie reprezentowane przez badanych, przy czym aż 40% z nich uważało, że pomaganie jest domeną wyłącznie ludzi bogatych. Łącząc wizję przyszłego bogactwa z traumą trudnego dzieciństwa i życia w skrajnie ubogim społeczeństwie, dzieci postrzegały siebie jako jednostki ważne, mające udział w poprawie standardów życia ogółu ludności. Podczas badania wyraźnie zarysował się związek pomiędzy miejscem zamieszkania a miejscem, które jest szczególnie przyjazne osobie badanej. Życie w zamkniętym społeczeństwie powodowało chęć poznania nowych ludzi, zmiany miejsca zamieszkania na duże miasto<sup>12</sup>. W pytaniu dotyczącym miejsca, w którym badany odczuwa największą

9 M. Hammersley, P. Atkinson, *Metody badań terenowych*, Poznań 2000, s. 133-140.

10 K. Czubochoa, *Separatyzm etniczny w dobie praw człowieka – nowe wyzwanie dla państwa narodowego i społeczności międzynarodowej*, Toruń 2012, s.72.

11 J. Gilarowski, *Afryka dzisiaj: piękna, biedna, różnorodna*, Warszawa 2012, s. 227-231.

12 Tamże, s. 113-115.

radość, 40% dzieci i młodzieży wskazało Nairobi – stolicę Kenii. Było to również 100% tych, którzy kiedykolwiek udali się w to miejsce – 60% badanych nigdy nie było w stolicy. Dzieci, z uwagi na ubóstwo, bardzo rzadko wyjeżdżają poza wioskę, stąd też wyprawa do stolicy dla wszystkich z nich była wydarzeniem szczególnym. Przeludnienie miasta, korki oraz anonimowość były wskazywane jako pozytywne aspekty życia w tym mieście. Wśród argumentacji popularne było również uzasadnienie, że Nairobi, jako stolica, jest miastem przyszłościowym, rozwojowym, gdzie życie jest na wyższym poziomie niż w małych miastach i wsiach. Rozwój cywilizacji, rozumiany jako rozbudowa wielkich skupisk ludzkich, był utożsamiany z lepszym standardem życia oraz powszechnym zaspakajaniem zarówno podstawowych, jak i wyższych potrzeb jednostek.

Odpowiedzi na pytanie dotyczące miejsca, w którym badany odczuwa największy smutek, były nieco bardziej zróżnicowane. Najczęściej podawaną odpowiedzią były groby, czyli cmentarzysko (tradycyjnie plac za domem) – wskazało je 30% badanych. W dalszej kolejności badani podawali dom rodzinny w znaczeniu pomieszczenia – 20% badanych. Uzasadnienia nawiązywały do strachu przed śmiercią i niepewności własnego losu po śmierci w przypadku cmentarzysk oraz traumatycznych przeżyć w przypadku domu. Wśród osób wskazujących na to miejsce jako przywołujące najsmutniejsze odczucia, znaleźli się: zgwałcona w domu przez krewnego dziewczyna oraz chłopak wspominający dom jako miejsce o bardzo ciężkich warunkach bytowych, gdzie z braku dostatecznej ilości miejsca wraz z rodzeństwem zmuszony był spać w skrzyni. Inne odpowiedzi na to pytanie odnosiły się do miejsc znanych tylko pośrednio, a istniejących w wyobrażeniach dzieci jako szczególnie smutne: miejsca toczących się wojen, głodu, braku dostępu do wody, więzienia. Badani Kenijczycy pytani o zainteresowania i sposób spędzania wolnego czasu najczęściej wskazywali na spędzanie czasu z przyjaciółmi podczas różnych czynności i chętnie dokumentowali to za pomocą fotografii. Uściślając wypowiedzi, nawiązywali do różnych form aktywności, jak rysowanie, śpiewanie, tańczenie. Wśród odpowiedzi pojawiły się również pomaganie rówieśnikom w nauce oraz jazda na rowerze, mimo że badane osoby nie posiadały osobiście przedmiotu, jakim jest rower, a jedynie miały możliwość pożyczania go od czasu do czasu. Badani poproszeni o wskazanie, z czego są najbardziej dumni, w 50% odpowiadali, że największą dumę odczuwają w związku z nauką i postępami, których dokonali dzięki solidnej pracy w szkole. Pozostałe odpowiedzi nawiązywały do konkretnych wydarzeń, które miały miejsce w ich życiu. Natomiast jeżeli badani mieliby zamienić się w jakiś przedmiot, jeśli mieliby taką możliwość, wybraliby m.in. samochód, samolot, laptop i statek. Uzasadnienie wyboru odnosiło się do bycia w ruchu, przekraczania barier, ale także do bycia użytecznym i nowoczesnym. „Statki pomagają ludziom przekroczyć rzekę” – tak uzasadniła swój wybór jedna z uczestniczek badania.

Dziecięce marzenia odwołujące się do poprawy warunków życia uczestników badań oraz ich rodzin mogą być związane zarówno z trudnymi doświadczeniami dzieciństwa, jak i z powszechnie w Kenii obowiązującym modelem relatywnie szybko osiąganego dojrzałości psychicznej i fizycznej. Pomimo młodego wieku badani wielokrotnie nawiązywali do aspektów materialnych przyszłej oraz obecnej egzystencji, a ich wypowiedzi nie były związane z chwilowymi potrzebami. Marzenia jako wizja przyszłego życia w szczęściu i dostatku stają się próbą poradzenia sobie z zastaną rzeczywistością, trudem życia codziennego. Obserwacja dojrzałości i odpowiedzialności kenijskich dzieci – według opinii badaczki – nie jest zjawiskiem wyłącznie pozytywnym. Należy bowiem zauważyć fakt, iż dzieciom tym, poprzez niedostosowanie warunków życia do istniejących potrzeb, odbiera się prawo do bycia dzieckiem, a nakłada na nie odpowiedzialność za życie nie tylko swoje, ale także swoich krewnych.

Z kolei Tanzanię, jako kraj wielu religii, cechuje duża różnorodność obyczajów. Jerzy Gilarowski zauważa, że „Afryka Czarna jest światem gdzie chrześcijanie, muzułmanie, hindusi i wyznawcy religii lokalnych żyją w symbiozie. W Kenii, Tanzanii, Mozambiku powszechne są mieszane, chrześcijańsko-muzułmańskie małżeństwa. On idzie do meczetu, ona do kościoła albo odwrotnie, a ich dzieci same później podejmą decyzję, do której z tych instytucji skierować swoje kroki. Sytuacja ta sprawia, że trwa tutaj ciągły »bój« o pozyskanie nowych wyznawców(...); w Afryce Subsaharyjskiej widać to szczególnie wyraźnie”<sup>13</sup>. Wspomniana walka istnieje szczególnie pomiędzy chrześcijaństwem a islamem. W związku z powyższym można spotkać w tym kraju wielu ludzi o bardzo zróżnicowanych poglądach.

W Biharamulo w Tanzanii badaczami byli: Michalina Kasprzak, Jonasz Pawlaczyk oraz Michał Szulc. Pobyt studentów w Biharamulo był związany wyłącznie z projektem naukowo-badawczym. Badanie obejmowało 9 dzieci w wieku 10-16 lat. Projekt przeprowadzono w dwóch szkołach, tj. w szkole podstawowej St. Severine oraz w szkole średniej Kangango. Należy zauważyć, że w poszczególnych klasach wiek uczniów potrafił się różnić nawet o kilka lat. W przeszłości

13 Tamże, s. 41.

autochtonom granice dostępu do edukacji wyznaczały potrzeby państwa kolonialnego, ale także płeć, wyznanie i pochodzenie etniczne. Po zdobyciu niepodległości w 1961 roku tylko 15% rdzennej ludności potrafiło pisać<sup>14</sup>. Sytuacja obecna jest więc spowodowana czynnikami historycznymi, ale także brakiem ogólnego, bezpłatnego dostępu do szkoły oraz ograniczoną liczbą miejsc w szkole lub bursie. W książce *Pedagogzy na krańcu świata czyli o tanzańskich nauczycielach, ich uczniach i szkołach* autorzy zwracają uwagę na funkcjonowanie burs szkolnych, pełniących bardzo ważną rolę w dziedzinie edukacji. Po pierwsze umożliwiają one dostęp do edukacji dzieciom i młodzieży pochodzącym z daleko położonych wsi i miasteczek. Po drugie, atutem funkcjonowania burs szkolnych jest używanie języka angielskiego przez uczniów także po lekcjach<sup>15</sup>. Ponadto ważnym elementem działalności szkół, w szczególności tych posiadających bursy, jest otwieranie nowych możliwości rozwoju i pozwalanie na edukację dzieci i młodzieży, które nie miałyby takich szans, pozostając w domu rodzinnym. Jak podkreślają autorzy wyżej wymienionej pozycji: „Innym argumentem, jakie podawali dyrektorzy prowadzący szkolne bursy była socjalizacja i »wyrwanie« dzieci z biedy. Można by powiedzieć, że niejako »wyrwanie« ich ze swoich rodzin... Jak wnioskowałem z rozmów w tym sensie system edukacyjny w Tanzanii zmienia tradycyjny model życia rodziny<sup>16</sup>”.

Podczas spotkań organizacyjnych z dziećmi i młodzieżą okazało się, że znaczna większość dzieci doskonale znała obsługę aparatów, a nawet umiały w sposób zaawansowany obsługiwać różne dostępne w danym aparacie tryby robienia zdjęć, mimo tego, że osobiście nie posiadały takiego sprzętu. Wśród badanych z Biharamulo 33% stanowiły dziewczynki. Również 33% dzieci straciło co najmniej jednego rodzica, natomiast 89% dzieci nie pochodziło z Biharamulo, w związku z tym mieszkało w bursie szkolnej.

Wśród badanych dzieci i młodzieży 56% zadeklarowało chęć zostania w przyszłości lekarzem, a 33% nauczycielem. Wiąże się to bezpośrednio z korzyściami finansowymi oraz z awansem społecznym, które dotyczą obydwu zawodów. Stanowisko nauczyciela w Tanzanii jest drugim z najlepiej opłacanych zawodów. Ponadto motywacją do pełnienia tych zawodów w opinii badanych była również możliwość pomocy innym w osiągnięciu lepszego statusu społecznego oraz pomoc swoim rodzinom. Badani najczęściej deklarowali chęć kupienia swojej rodzinie murowanego lub też większego domu – 33%. W celu zrozumienia tematu, należy zaznaczyć, iż w Biharamulo ludzie mieszkają w bardzo zróżnicowanych jakościowo domach. Można zaobserwować zarówno glinianki, jak i murowane, piętrowe domy. Nie wszędzie dochodzi prąd, nawet jeżeli ktoś mieszka w murowanym domu. To samo dotyczy ciepłej wody. W kontekście marzeń dotyczących rzeczy, której badani nie mają, ale chcieliby posiadać, najczęściej podawaną odpowiedzią były aparaty fotograficzne lub laptopy – 56% badanych – a więc wskazywane były przedmioty elektroniczne. Możliwe, iż było to spowodowane charakterem projektu, gdyż dzieci i młodzież dostawały aparaty na jeden dzień i w związku z tym mogły wykazać się umiejętnościami, wykonując przeróżne ujęcia ulubionym przedmiotom, roślinom czy zwierzętom. W pytaniu wymuszającym kreatywność badanych, dotyczącym zamiany w rzecz materialną, dzieci i młodzież najczęściej wskazywały samolot (33%), co argumentowały pragnieniem podróżowania po świecie. Następnie padały również pojedyncze odpowiedzi badanych deklarujące chęć zamiany np. w budynek kościoła, komputer, kamień, kwiat czy też jakąś maszynę. Z kolei największymi obawami dzieci była śmierć (56% badanych), którą stosunkowo często utożsamiały z lwami lub węzami – 34% badanych. Należy zauważyć, że dzieci i młodzież w wywiadach podkreślały, że kochają swój kraj i chcą, by ten rozwijał się szybko, aby w przyszłości mógł konkurować z najbogatszymi krajami świata. Z ich deklaracji wynika, iż same mogą się do tego przyczynić, zdobywając wykształcenie. W związku z tym 89% badanych uważa za swój największy sukces uczęszczanie do szkoły lub perspektywę zdobycia wykształcenia.

Badani z Biharamulo byli przekonani, że ich marzenia się spełnią. Wśród dominujących cech w zakresie konstruowania marzeń, dzieci i młodzież z Biharamulo wyróżniały: doskonalenie własnych umiejętności w celu osiągnięcia wysokiego statusu społecznego i materialnego w przyszłości oraz chęć pomocy innym. Sytuacja ta spowodowana była m. in. zróżnicowanym dostępem do edukacji w Tanzanii. Osoba wykształcona w opiniach dzieci i młodzieży posiadała nie tylko wiedzę, ale także środki finansowe na dostatnie życie, oraz udzielała się charytatywnie. Ponadto badacze zaobserwowali w postawach dzieci i młodzieży szczególną ciekawość poznania świata i innych kultur oraz chęć podróżowania poza granice państwa. Jednakże ostatecznie badani deklarowali powrót do kraju, co zdaniem badaczy, było powiązane z silnymi więzami rodzinnymi i patriotycznymi (potrzebą bezpieczeństwa i przynależności), a także z potrzebami wyższego rzędu, tj. samorealizacja, szacunek oraz uznanie społeczne.

14 P. A. K. Mushi, *History and development of Education in Tanzania*, Dar es Salaam 2009, s. 93.

15 K. Banaszak, G. Barabasz, M. Leszkowicz, *Pedagogzy na krańcu świata czyli o tanzańskich nauczycielach, ich uczniach i szkołach*, Poznań 2014, s. 33.

16 Tamże.

Część projektu, która była realizowana w Polsce, w szkole w Czaplunku, została przeprowadzona przez Michalinę Kasprzak, Beatę Latos oraz Jonasza Pawlaczyka. W badaniu wzięło udział 14 dzieci – jedenaście dziewczynek oraz trzech chłopców. Badanie składało się z jednego spotkania z badaczami, co spowodowane było posiadaniem własnych aparatów przez dzieci i młodzież, jak również możliwością elektronicznego przekazania instrukcji dotyczących badania, a krótki instruktaż został przeprowadzony przez panią pedagog – Lidię Kucharską. W związku z tym bezpośredni kontakt z badaczami dzieci i młodzież miały podczas przeprowadzania indywidualnych wywiadów.

Badani w Czaplunku bardzo często koncentrowali się na własnym rozwoju, zarówno fizycznym jak i umysłowym, a korzyści, jakie potencjalnie chcieli z tego rozwoju czerpać, nie zawsze wiązały się ze wzbogaceniem materialnym. Często bywało tak, iż badani wszystkie odpowiedzi podporządkowywał swojemu hobby czy też marzeniom. Na przykład jeden z badanych chciał zostać kajakarzem. W związku z tym każda jego odpowiedź nawiązywała w jakiś sposób właśnie do tego marzenia. Dzieci i młodzież rozróżniały też często pytanie odnośnie największego marzenia i zawodu, jaki chciałyby w przyszłości wykonywać; rzadko ich odpowiedzi były powiązane ze sobą. Spowodowane jest to z pewnością wyższym standardem życia społeczeństwa, co pozwala na samorealizację bez konieczności martwienia się o najbliższą przyszłość. Pomimo tej tendencji istniały pytania, na które dzieci odpowiadały bardzo podobnie. Na przykład jako miejsce kojarzące się ze smutkiem cmentarz wskazało 57% badanych, a przy precyzowaniu odpowiedzi wymieniały konkretną osobę z rodziny, niekoniecznie znaną im osobiście, która umarła i której grób jest odwiedzany przez rodzinę. Jednocześnie dzieci i młodzież z Czaplunku jako jedyne zadeklarowały – 28% badanych – iż takiego miejsca, które kojarzy im się ze smutkiem, w ogóle nie ma. Podobna sytuacja zaistniała przy pytaniu dotyczącym przedmiotu, którego badani nie mają teraz, ale chcieliby posiadać w przyszłości. Badani w 28% odpowiedzieli, że nie ma takiego przedmiotu, co uzasadniały tym, iż czują się spełnione w dotychczasowym życiu. Dużą zgodność w odpowiedziach można było również zauważyć w pytaniu „Co lub kto sprawia tobie największą radość?”. 36% odpowiadających uznało, że to rodzina daje im największą radość, natomiast 21%, że to ich zwierzę. Jednomyślność badani wykazali w odpowiedzi na pytanie o miejsce, które kojarzy im się ze szczęściem. Aż 71% badanych odpowiedziało, iż jest to dom lub jego najbliższa okolica.

Edukacja dla dzieci i młodzieży badanych w Czaplunku nie jest priorytetem, choć rozumieją, iż jest to droga do osiągnięcia celów, jakie sobie założyły. Można zauważyć u nich tendencję do kształtowania bardzo silnego „ja”. W odpowiedzi na pytanie, kim chcieliby zostać w przyszłości (jaka konkretną osobą) 14% odpowiedziało „nikim” lub „nie ma takiej osoby”, co wskazywać może poniekąd na pewien kryzys autorytetów. Uczniowie w głównej mierze nastawieni są na rozwój własnych zainteresowań: 36% jako hobby uprawia jakiś sport, natomiast 28% rozwija swoje umiejętności artystyczne.

Marzenia dzieci i młodzieży z Czaplunku charakteryzowały się niezwykłą indywidualnością. Jednocześnie każdy z badanych dopuszczał możliwość zmiany swoich zainteresowań, w zależności od poznania innych, bardziej atrakcyjnych rzeczy. Zatem ich aktualne marzenia, choć związane są z przyszłością, nie muszą zostać zrealizowane. Zdaniem badaczy, nie oznacza to jednak, że dzieci i młodzież z Czaplunku boją się porażki lub rezygnują z marzeń, by uniknąć ich niespełnienia. Żyjąc w środowisku dynamicznych zmian, w kulturze dobrobytu, podejmują oni próby wykorzystania własnych zdolności twórczych w różnych dziedzinach, dążąc jednocześnie do poznania siebie. Podobnie jak rówieśnicy z Biharamulo i Laare dążą do samorealizacji, jednak uczucie spełnienia nie jest związane bezpośrednio z prestiżem społecznym i wysokim statusem materialnym.

Wszyscy uczestnicy badania – dzieci i młodzież w Kenii, Polsce i Tanzanii – z zaangażowaniem współpracowali z badaczami, dzieląc się swoimi marzeniami, opowiadając o swoich zainteresowaniach, jak również o tym, z czego są dumne. Niejednokrotnie podkreślały, że cieszą się z możliwości brania udziału w badaniu i zaznaczały to, iż czują się dumne z tego, że właśnie one zostały wybrane do projektu. Odpowiedzi dzieci i młodzieży były głęboko przemyślane, ponieważ dzięki charakterowi badań musieli najpierw dokonać analizy własnych pragnień i marzeń, następnie wykonać zdjęcie, które oddaje ich istotę, a dopiero w dalszym etapie porozmawiać na te tematy. Zatem mieli możliwość zwrócenia uwagi na związek między podejmowanymi działaniami a stanem realizacji zamierzonych celów. Należy także zaznaczyć, że zarówno dyrektorzy, jak i nauczyciele szkół wykazywali otwartość i gotowość do współpracy, oferując pomoc w każdym momencie przeprowadzania badań.

Reasumując, dzieci i młodzież w Polsce pomimo bardzo różnych zainteresowań, charakteryzują się dużą zgodnością w odpowiedziach na pytania dotyczące nie tyle miejsc czy też marzeń, co szeroko rozumianych uczuć. Znacznie bardziej niż w Tanzanii czy Kenii są one przyzwyczajone do swojego domu i najbliższego otoczenia. Jest to konsekwencją zarówno odległości, jakie dzieci muszą przebyć do szkoły, jak i samego systemu edukacji. W Kenii oraz Tanzanii obydwie te rzeczy działają na niekorzyść tworzenia mocnych i długotrwałych więzi rodzinnych. Mimo to, badani z tych państw pragną się

uczyć, zdobywać wykształcenie, by w przyszłości móc pomóc swojej rodzinie. Ponadto badani z Czaplinka częściej niż rówieśnicy z Kenii i Tanzanii chcieli zostać kimś, kogo już znają bądź z kim mieli styczność. W państwach afrykańskich głównym marzeniem było zostanie osobą poważną, bogatą, ale też wykształconą, która będzie miała perspektywy dalszego rozwoju. To marzenie oparte jest wyłącznie na wyobraźni badanych, ponieważ nigdy nie mogli oni skonfrontować wyobraźni z rzeczywistością – wszystkie dzieci i młodzież z Kenii i Tanzanii oceniały jednak spełnienie swoich marzeń w przyszłości jako realne. W Polsce natomiast badani mieli wątpliwości bądź w ogóle nie wierzyli, że ich marzenia się spełnią. Dzieci i młodzież z Kenii oraz Tanzanii wyróżniały się pod względem łączenia swojego największego marzenia z przyszłym zawodem i edukacją. Dla większości z nich zdobycie wykształcenia (utożsamiane również z bogactwem) było ważniejsze od innych dóbr materialnych. W odpowiedziach na pytania abstrakcyjne, np. pytania dotyczącego zamiany w przedmiot, jakim badani chcieliby być, gdyby mogli, dzieci i młodzież z Polski podawały bardzo zróżnicowane odpowiedzi, argumentując je przydatnością innym oraz kwestią zapamiętania. Wśród odpowiedzi badanych znajdowały się m. in. żarówka, lustro, książka, obraz, drzewo, laptop. Każdy badany odpowiedział inaczej. Dzieci i młodzież z Kenii oraz Tanzanii w większości chciałyby zamienić się w samolot, samochód czy statek, a więc w środki transportu, które w zadeklarowanych odpowiedziach symbolizowały możliwość zdobycia pieniędzy, przekroczenia granic.

Natomiast podobieństwem dla badanych ze wszystkich krajów był dom, rodzina i przyjaciele – w kontekście radości odczuwanej z przebywania w danym miejscu bądź z daną osobą. Aż 54% wszystkich badanych zadeklarowało ważność miejsc i osób im bliskich. Z kolei w kwestii miejsca, gdzie badani odczuwają największy smutek, również podobieństwo było wysokie – 36% wszystkich badanych wskazało „cmentarz” lub „miejsce, gdzie są groby”. Należy zaznaczyć, że odpowiedzi dzieci i młodzieży oznaczały to samo, jednak w Kenii i Tanzanii nie praktykuje się tworzenia osobnych placówek dla zmarłych (cmentarzy), chowani są oni w różnych miejscach, np. przy domu bądź tam, gdzie za życia przebywali bardzo często, np. na terenie uprawnym. Ponadto cechą wspólną dla wszystkich badanych było hobby. Dzieci i młodzież wskazywali głównie jakąś dyscyplinę sportu – 42% wszystkich badanych – lub zajęcia artystyczne – 34% wszystkich badanych. Należy także dodać, że wszyscy badani zadeklarowali zadowolenie z udziału w badaniu. Wśród ich opinii znalazły się również stwierdzenia dotyczące ich pozytywnego samopoczucia, docenienia ich głosu i zainteresowania tematem poprzez włączenie do badania.

Po przeprowadzeniu wywiadów można wywnioskować, że dzieci i młodzież z Czaplinka wykonanie zdjęć potraktowali jako dodatek do wywiadu. Ich wypowiedzi ustne były bardzo rozbudowane i odwołujące się do przedstawionych fotografii. Podstawą rozmowy był jednak przekaz słowny. Tymczasem dzieci i młodzież z Kenii oraz Tanzanii poza fotografiami w celach badawczych wykonywały mnóstwo innych, niezwiązanych z tematyką badania. W wywiadach ustnych z kolei odwoływały się do wybranych zdjęć i odpowiadały lakonicznie na pytania, w związku z czym badacze zadawali im zdecydowanie więcej pytań pomocniczych, by móc zrozumieć dokładnie daną kwestię.

Czas spędzony w Biharamulo, Laare i Czaplunku podczas realizacji projektu pozwolił badaczom na poznanie indywidualnych historii dzieci i ich rodzin. Ze względu na zróżnicowane środowiska, dziecięce marzenia, powstające pod wpływem rodzimej kultury, ale także wpływów rodzinnych, społecznych i politycznych oraz dotychczasowych doświadczeń życiowych dzieci i młodzieży, są budowane na innych płaszczyznach. Zdaniem badaczy różnorodność opinii i poglądów badanych dotyczyła każdej sfery życia. Dzieci i młodzież wychowujący się w Afryce częściej pragnęły doświadczyć rzeczy abstrakcyjnych, tj. uznanie, sława i bogactwo. Natomiast badani z Polski swoje marzenia utożsamiali z rzeczami lub osobami, które znały, chociażby z mediów.

Przebywając w każdym z badanych miast badacze zaobserwowali konieczność zapewnienia podstawowych potrzeb, takich jak fizjologiczne, bezpieczeństwa i przynależności. Dzieci i młodzież z Biharamulo oraz Laare szczególnie podkreślały potrzebę pierwszego rzędu – fizjologiczną, która czasami pomijana była przez badanych z Czaplinka. Zdaniem badaczy sytuacja ta ma związek bezpośrednio z gospodarką krajów, w których prowadzone były badania. Ze względu na indywidualne doświadczenia, dzieci i młodzież konstruowały swoje marzenia w odniesieniu do spełnienia najbardziej podstawowych potrzeb, które motywowałyoby ich do podejmowania dalszych działań, związanych z kategorią potrzeb wyższych.

Projekt pozwala na przedstawienie sposobu myślenia dzieci i młodzieży z Biharamulo, Laare i Czaplinka o przyszłości z perspektywy marzeń. Dzieciństwo w każdym z miast ma inny wymiar, zgodnie z uwarunkowaniami danego kraju. Pomimo wielu różnic międzykulturowych można odnaleźć cechy dzieciństwa wspólne dla badanych grup, np. uprawianie sportów czy zabawy ruchowe i spędzanie czasu wolnego z rówieśnikami. Okres dzieciństwa powinien być związany z radością i szczęściem, jednak rozumienie tych pojęć jest inne dla każdego człowieka. Zdaniem badaczy, opinie

dzieci i młodzieży z Biharamulo, Laare i Czaplinka dotyczące marzeń wykazują spójny obraz. Badani projektowali swoje marzenia w oparciu o własne uczucia i dotychczasowe przeżycia, lecz zawsze ich wydźwięk był pozytywny. Konkludując, praca w środowisku międzykulturowym pozwoliła badaczom nie tylko na poszerzenie własnej wiedzy i wzbogacenie doświadczenia, ale również zainspirowała do dalszych poszukiwań naukowych.

#### **BIBLIOGRAFIA:**

- [1] Banaszak K., Barabasz G., Leszkowicz M., *Pedagodzy na krańcu świata czyli o tanzańskich nauczycielach, ich uczniach i szkołach*, Poznań 2014.
- [2] Czubocho K., *Separatyzm etniczny w dobie praw człowieka – nowe wyzwanie dla państwa narodowego i społeczności międzynarodowej*, Toruń 2012.
- [3] Flick U., *Projektowanie badania jakościowego*, Warszawa 2011.
- [4] Gilarowski J., *Afryka dzisiaj. Piękna, biedna, różnorodna*, Warszawa 2012.
- [5] Golka M., *Socjologia kultury*, Warszawa 2013.
- [6] Hammersley M., Atkinson P., *Metody badań terenowych*, Poznań 2000.
- [7] Jemielniak D., *Badania jakościowe. Podejścia i teorie*, Warszawa 2012.
- [8] Matsumoto D., Juang L., *Psychologia międzykulturowa*, Gdańsk 2007.
- [9] Mushi P. A. K., *History and development of Education in Tanzania*, Dar es Salaam 2009.
- [10] Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001.
- [11] Pink S., *Etnografia wizualna. Obrazy, media i przedstawienie w badaniach*, Kraków 2009.
- [12] Vordbich R., *Plemienna i postplemienna Afryka. Koncepcje i postaci wspólnoty w dawnej i współczesnej Afryce*, Poznań 2012.